

Recenzja rozprawy doktorskiej

Wstęp i ogólne uwagi do recenzowanej rozprawy

W następstwie uchwały Rady Dyscypliny Naukowej Pedagogika Uniwersytetu Zielonogórskiego, Wydziału Nauk Społecznych przedkładam recenzje rozprawy doktorskiej Pani magister Hanny Kurian-Harkowiec pt. *Kompetencje zawodowe edukatorów Centrów Nauki w Polsce*, przygotowanej pod kierunkiem naukowym Pani Profesor Ewy Pasterniak – Kobyłeckiej oraz promotora pomocniczego: dr Anity Famuły-Jurczak.

Podjęta problematyka przez Panią magister jest ciągle aktualna, stanowiąc obszar dość intensywnie eksplorowany, to jednak wciąż należy ją traktować jako ważne pole naukowych peregrynacji. Kiedykolwiek nasze dywagacje obejmują nauczyciela i jego zawód to zawsze w domyśle pozostaje kwestia jego kompetencji. W tym zakresie powstało wiele prac zarówno teoretycznych, jak i badawczych na rynku krajowym i zagranicznym, które próbowały odpowiedzieć na pytanie, jakie kompetencje posiada nauczyciel zatrudniony w szkołach, na uczelni czy w innych placówkach oświatowych oraz jak je wykorzystuje. Wynika to z przepisów prawa oraz możliwości legislacyjnych przyjętych przez instytucje zajmujące się sprawami oświaty. Zatwierdzone rozwiązania dają władzom, jak i nauczycielowi wykorzystanie zdobytych kompetencji w zakresie standardowego i niestandardowego ich spożytkowania. O ich wadze oraz jakości doświadczania korzyści będą świadczyć odniesione sukcesy pojawiające się w różnych formach nauczycielskiego funkcjonowania.

Naukowe deliberacje odsłaniają bogactwo istniejących objaśnień i koncepcji, ukazując brak ich uniwersalnego zestawu. Uwarunkowane jest to wieloma czynnikami wynikającymi z zasad i struktury działania konkretnej instytucji, jak i właściwości osoby – nauczyciela oraz zadań i wyzwań przed nim stawianych.

Pragnę zaznaczyć już na wstępie, że przedłożona do oszacowania dysertacja uzyskuje moją pozytywną ocenę, ale swoje stanowisko uzasadnię w dalszej części, wskazując na pewne kwestie dyskusyjne, krytyczne, do których Doktorantka mam nadzieję, że się odniesie w trakcie publicznej obrony.

Ocena merytoryczna pracy

Rozprawa doktorska Pani Hanny Kurian-Harkowiec zogniskowała się wokół udzielenia odpowiedzi na sprecyzowane na stronie 106 -107 trzy główne problemy:

- Jakie są opinie edukatorów na temat kompetencji zawodowych osób pracujących w centrach nauki z dziećmi?
- Czy i jakie czynniki różnicują opinie edukatorów na temat kompetencji zawodowych osób pracujących w centrach nauki z dziećmi?
- Jakie są biografie zawodowe edukatorów pracujących w centrach nauki?

W tym celu Pani magister przyjęła szereg założeń teoretyczno – metodologicznych, opartych na badaniach diagnostycznych. Moją wątpliwość budzi brak uwzględnienia badań ilościowych, które unaocznily się w napisanym na stronie 104 celu poznawczym. Czytamy tam, że jest nim:

- ustalenie opinii edukatorów na temat kompetencji zawodowych osób pracujących w centrach nauki z dziećmi oraz czynników różnicujących te opinie;
- ustalenie opinii na temat przygotowania zawodowego edukatorów pracujących w centrach nauki;
- poznanie biografii zawodowych edukatorów pracujących w centrach nauki.

Zacytowany w całości cel poznawczy został powiązany z celem teoretycznym i praktycznym. W celu poznawczym zwraca uwagę określenie czynników różnicujących opinie edukatorów na temat kompetencji zawodowych osób pracujących w centrach nauki z dziećmi. Świadczy to o skorelowaniu występujących tam zmiennych i wykonaniu stosowych analiz statystycznych. Doktorantka w dalszej części pracy zrealizowała właściwe obliczenia, przedstawiając otrzymane wyniki w rozdziale trzecim, pomijając w rozdziale drugim metodologicznym jeden krok w badawczej strukturze, a mianowicie sformułowanie hipotez. Stanowią one, jak zaznaczają autorzy w fachowym piśmiennictwie, że jest to „przypuszczalnie zdanie, które podlega konfirmacji lub falsyfikacji. Stwierdza spodziewaną relację między jakimiś zjawiskami, czynnikami zakładając możliwą lub oczekiwaną w danym kontekście sytuacyjnym naturę związku” jak napisał T.Kotarbiński. Kolejnym argumentem na istnienie badań ilościowych w diagnozie jest jej typ łączący się z opisem procesów, zdarzeń wykrywających zgodność lub niezgodność faktu z teorią oraz sprawdzenie (weryfikacją, falsyfikacją) danej teorii z teoriami alternatywnymi, na co wskazuje np.; Barbara Skalbani w książce pt; *Diagnostyka pedagogiczna*, Kraków 2011, czy Ewa Wysocka w woluminie pt.: *Diagnostyka pedagogiczna: nowe obszary i rozwiązania*. Kraków 2013. Autorki piszą, że diagnoza poznawcza odpowiada na pytanie – jak jest? oraz decyzyjna „co należy zrobić, aby było tak, jak być powinno?”.

Wyróżnione rodzaje diagnoz ukierunkowują badacza na odnalezienie okoliczności i danych empirycznych z tym, co wiemy o rzeczywistości na podstawie teorii – wiedzy uogólnionej, jak zauważa m.in Ewa Wysocka (2007, s. 72). Wspomniane typy diagnozy to jej cząstkowe rodzaje wchodzące w zakres pełnej lub holistycznie rozumianej diagnozy, o której możemy przeczytać w pracach S.Ziemskiego, B.Niemierki, czy J.Paluchowskiego. Przywołani autorzy utożsamiają przedmiot badań diagnostycznych z poszukiwaniem, identyfikacją i wyjaśnianiem interesujących badacza zjawisk, faktów, jak i procesów, których rezultatem są złożone czynności poznawcze. Podjęcie się procesu diagnozowania jest działaniem związanym z rejestrowaniem danych za pomocą dobranych przez samą Doktorantkę pytań w narzędziu badawczym, do których widnieje dodana pięciostopniowa skala szacunkowa. Zatem podane fakty przez samą Autorkę pracy wskazują na zaaprobowanie w niej badań diagnostycznych mających charakter ilościowo – jakościowy.

Przedłożona do recenzji praca została zredagowana na 296 stronach, obejmując także bibliografią, neografią, spis tabel, rysunków i wykresów, aneks zawierający narzędzie badacze oraz ilustracje i obliczenia danych liczbowych.

W spisie treści umieszczanym na początku pracy Pani magister wyróżniła następujące tytuły rozdziałów:

Rozdział I. ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

Rozdział II. METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Rozdział III. ANALIZA I INTERPRETACJA WYNIKÓW BADAŃ

Rozdział IV. PROPOZYCJA WARSZTATÓW DOSKONALĄCYCH KOMPETENCJE EDUKATORÓW.

Immanentną część struktury pracy tworzy wstęp, zakończenie i wnioski oraz rekomendacje dla praktyki edukacyjnej, które łącznie budują swego rodzaju mapę pracy. Wyróżnione w niej elementy ułożone są w logiczną narrację znamioną dla prac mających trójpodział treści na rozdziały teoretyczne (rozdział 1), w skład których wchodzi cztery podrozdziały szczegółowo drążące podjętą tematykę, stanowiąc urozmaicone opracowanie, rozdział metodologiczny (rozdział 2) obejmujący założenia metodologiczno–organizacyjne, rozdział trzeci dotyczący analizy i interpretacji zebranego materiału badawczego, jak i rozdział czwarty zawierający propozycję warsztatów doskonalących kompetencje edukatorów, po którym widnieje zakończenie wraz z wnioskami i rekomendacjami praktycznymi. Każda z wymienionych części jest kompatybilna z sobą, stanowiąc eklektyczną hybrydę, w której dostrzega się poprawność pragmatycznie poprowadzonego rozwiązania. Mimo iż zaproponowana kompozycja dysertacji odznacza się spójnym charakterem zdominowanym

przez poprowadzony wywód to w części badawczej, kolejny raz pojawiają się objaśnienia rozważanych już rodzajów kompetencji. Sugerują, że można by je przenieść do części teoretycznej. Wówczas proces nakierowania czytelnika uzyskałoby bardziej przejrzystą orientację w tak wielu zgromadzonych określeniach kompetencji pochodzących z polskich i zagranicznych zasobów, których analiza i indywidualne naświetlenie podobieństw i różnic byłyby nie tylko wartością merytoryczną, ale i komunikacyjną, bogatą w przekaz językowy krystalizujący swobodę myśli Doktorantki.

Przystępując, do oszacowania rozdziału teoretycznego dysertacji należy wyraźnie zaakcentować widniejące tam cztery zróżnicowane treściowo podrozdziały, z których ostatni jest najbardziej rozbudowany. Przypuszczam, że wynika to z logiki Pani magister, która ukazała najpierw atrybuty dawnej edukacji mającej swój historyczny rys, by później podać cechy obecnej przechodzącej reformy, jakich coraz większy sens łączy się z uwzględnieniem edukacji nieformalnej zyskującej we współczesnych czasach znacznie i popularność. Warto byłoby uzupełnić informacje z tego obszaru, uzmysławiając w sposób rzeczowy wartość świadczonych usług tak doniosłych dla całożyciowego systemu kształcenia, które wynikają z rozwoju cywilizacyjnego i technicznego świata. W tym celu można by zapoznać się z publikacjami takich autorów jak: K.Gajda, Ż.Gozdzik, G.Leśniewska, E.Trempała czy pochylić się nad tekstem M.Johnson, D.Majewskiej (2022). *Formal, non-formal, and informal learning: What are they, and how can we research them? Research Repors. Cambridge CB2 8EA, UK.* Zwarte tam koncepcje i rozwiązania lepiej wpisałby się w myślenie literaturą, do czego przekonuje Ryszard Koziółek(2016), gdyż bez literatury trudno poznać otaczający świat, w jakim następuje urzeczywistnianie działań edukacyjnych podejmowanych przez Muzea czy Centra Nauki, o których pisze Autorka dysertacji w podrozdziale drugim części teoretycznej. Ten krótki, ale kluczowy podrozdział zawiera przykuwające uwagę wiadomości skumulowane w klarowny sposób. Oddają one w sposób nadzwyczajny codzienny edukacyjny realizm poszerzając wrażliwość poznawczą i emocjonalną każdej jednostki. Dobre wiadomości stanowią efektywny kalejdoskop rozproszonych informacji, które „(...) uczą nas nie przegapić świata, nie pozwalać mu uchodzić naszej uwadze i zniknąć w procesie niszczącego przemijania” (Koziółek, 2016, s. 9), ale go utrwaląć.

Kolejne dwa rozbudowane podrozdziały są poświęcone kompetencjom. Pani magister rozpoczyna go od rozważań na temat: *Kompetencje – zarys problemu*, którego tytuł mieści się na storna 45. Dowiadujemy się z niego na początku, jak jest określana postać nauczyciela i jakimi własnościami się odznacza. Dopiero na kolejnych stornach pojawiają się wybrane przykłady typologii kompetencji, które również występują w innych miejscach pracy.

Wyłaniające się z treści podrozdziału objaśnienia słowa nauczyciel, choć racjonalne w kontekście opracowania terminu kompetencje, to jego tytuł winien być zmieniony. Wówczas korespondowałby z tytułem i informacjami dobranymi w podrozdziale 3.6 i 4.1 dotyczącym ujęcia nauczyciela w dyskursie humanistycznym oraz omówieniem jego cech osobowościowych. Lektura dalszych fragmentów pracy na temat kompetencji dowodzi, że Doktorantka zogniskowała w dysertacji spore wiadomości z tego obszaru, przywołując proponowane przez różnych autorów rozważania i typologie. Jest to zabieg jak najbardziej zasadny, ale ważniejsze jest to, aby uwzględnić własne stanowisko wobec istniejących rozwiązań i definicji. Warto byłoby uporządkować określenia i wyeksponować punkty widzenia badaczy wg obranego kryterium np.; dyscypliny naukowej czy osi czasu ich powstania. Ponadto zauważa się jedną deklarację Pani magister dotyczącą definicji kompetencji J.Szampruch.

W podrozdziale 3.3 i 3.4 Doktorantka dokonała porównania między kompetencjami a kwalifikacjami oraz między profesjonalizmem i profesjonalizacją. To pierwsze porównanie jest raczej próbą przypomnienia interpretacji hasła kwalifikacje niż konfrontacjom obrazującym ujawnienie podobieństw i różnic. Dopiero na początku podsumowania na stronie 61 Pani magister pisze cytując słowa Urszuli Jeruszki autorki publikacji *Człowiek i zawód*, jak są one ujmowane. Natomiast drugie porównanie ma bardziej trafny i analityczny wydźwięk, gdyż zawiera próbę dostrzeżenia ważności przepisów prawa oświatowego dotyczących wymagań bycia profesjonalistą, jak i zaprezentowania heterogenicznych myśli krajowych i zagranicznych badaczy, które osadzone zostały w szeroko omawianym kontekście nauczycielskich kompetencji.

Gruntownie przeanalizowaną w części teoretycznej problematyką jest rozwój zawodowy nauczyciela. Należy docenić poprowadzony przez Doktorantkę rekonesans informacji. Zabrakło jednak w końcowej części odwołania się do realizacji zadań czy roli, jaką kompetentny nauczyciel i profesjonalista pełni w edukacji nieformalnej, o której Autorka wspominała w podrozdziale 1.3.

Trzeci podrozdział unaocznia dyskusję odnoszącą się do nauczyciela w nurcie humanistycznym. Humanistyka i jej fundamenty są nośnikiem podmiotowości, uwidaczniając cechy autora pracy dostrzegane na tle społecznej grupy osób. Dlatego, moim zdaniem po przeczytaniu treści tego podrozdziału nasuwa się jednak zupełnie inny jego tytuł, a mianowicie np.; taki: *Humanistyczno– społeczne funkcjonowanie nauczyciela*. Zaproponowana nazwa byłaby bardziej adekwatna do zmiany tytułu podrozdziału mieszczącego się na stronie 45 oraz tego widniejącego na stronie 73. Ponadto skoncentrowane treści w podrozdziale 3.6 i w pewnej

części podrozdziału 3.1 bardziej wpisałyby się w pryzmat humanistyki i praktycznych inspiracji widocznych w rozdziale czwartym.

Uważam, że tytuł ostatniego podrozdziału z części teoretycznej mógłby zostać także poddany drobnemu liftingowi. Wówczas brzmiałby on tak: *Predyspozycje i składowe kompetencji edukatorów w Centrach Nauki*. Ta niewielka metamorfoza pozwoli podkreślić, jak zaznacza W. Okoń, że każdy edukator, jako osoba jest wyposażona w określone właściwości osobowości, które determinują styl funkcjonowania, zachowania, lepsze lub gorsze spożytkowanie nabytych zawodowych sprawności i kompetencji, co zostało dostrzeżone przez Doktorantkę podczas interpretacji materiału badawczego w rozdziale piątym, w którym widnieją statystyczne obliczenia wraz z adnotacjami do uzyskanych wartości liczbowych zawartych w tabelach.

Przeprowadzone teoretyczne rozważania są zrealizowane na dość dobrze obranej literaturze przedmiotu z wykorzystaniem polskiego i anglojęzycznego piśmiennictwa to jednak sposób korzystania jest raczej przeglądowy, niż zawierający indywidualne analizy czy refleksje. Cenną rzeczą w niniejszej dysertacji jest drugi rozdział metodologiczny. Uobecnia prawie wszystkie niezbędne kroki badawczej struktury charakterystycznej dla sondażowych badań diagnostycznych nastawionych na poprowadzenie ilościowo-jakościowych analiz odkrywających pojawienie się zgodności lub niezgodności faktu z teorią, o czym wspominałam już wyżej. Jeszcze w innym miejscu informującym o tym, że właściwe jest naszkicowanie hipotez, było dobranie w narzędziu badawczym stopni skali szacunkowej wyrażonej w postaci słownej od wyrazu zdecydowanie tak do zdecydowanie nie, jak i wyróżniania trzech poziomów kompetencji, podanych przez Autorkę na stronie 112. Na wskazanej stronie widnieje jeszcze grafika ze zmiennymi. Szkoda, że zabrakło pod nią choćby krótkiego opisu. Zagłębiając się w podrozdział 4.5, natrafiono na kolejną drobną usterkę. Chodzi o doprecyzowanie informacji dotyczących doboru osób do badań metodą śnieżnej kuli z poszczególnych Centów Nauki.

Wyniki badań empirycznych zamieszczono w trzecim rozdziale pt.; *Analiza i interpretacja wyników badań*. Składa się on z szeregu podrozdziałów zajmujących większą połowę napisanej dysertacji. Po tytule pierwszego podrozdziału-cytuję: *Opinie osób objętych badaniami na temat kompetencji edukatorów w Centrach Nauki – badania diagnostyczne*. Odnosi się wrażenie, iż zamieszczone informacje dotyczą raczej charakterystyki respondentów i ich danych na temat płci, wieku etc. niż treści łączących się z podanym tytułem. Dopiero na kolejnych stronach widnieją konkretne wyniki wraz z obliczonymi wartościami testu χ^2 i dołączonymi komentarzami. Przyjęty przez Doktorantkę sposób opracowania bogatego materiału jest właściwy i przekonujący to jednak należałoby ustalić bardziej pragmatyczny

punkt realizacji analiz łączący się z większym scaleniem omawianych czynników dla poszczególnych rodzajów kompetencji. Zwiększyłyby to ich stopień przejrzystości i czytelności. Szczególnie wartościowe jest globalne zestawienie pozyskanych rezultatów wraz z czynnikami różnicującymi i poziomem znaczenia rozważanych kompetencji. Jednak zbędne są komputerowe obliczania danych globalnych, które winny znajdować się w aneksie. Rozdział kończy *analiza biografii zawodowych edukatorów*, która jako efekt jakościowych badań zasługuje na podkreślenie. Pani magister czytelnie uwypukliła najważniejsze kategorie pedagogiczne ilustrujące drogę do zawodu, ocenę posiadanych kompetencji, podejmowanie doskonalenia, cele, plany zawodowe oraz sukcesy i porażki. Wyeksponowany ogólny pakiet wyników analiz ilościowo-jakościowych uwidoczniał konieczność optymalizacji działań pedagogicznych Autorki pracy w postaci opracowania modelu kompetencji edukatorów na podstawie pozyskanych opinii respondentów. Jest to niezwykle zasadne postępowanie, gdyż jak zauważają Chava Frankfort-Nachmias i David Nachmias celem nauk społecznych jest wyjaśnić, przewidywać i zrozumieć interesujące nas zjawiska oraz zdobyć wiedzę nie tylko z doświadczenia, ale i z podjętych badań empirycznych. Pozyskana wiedza może zawierać uniwersalne generalizacje, ale i też może uwzględniać wyjaśnienia probabilistyczne oparte na pewnym prawdopodobieństwie faktów, jak i wygłaszanych opinii, jak ma to miejsce w przypadku osiągniętych efektów w tej pracy. Szkoda tylko, że zaproponowany ciekawy model na stronie 241 nie został, choć krótko opisany. Stanowiłby ukazanie ścieżki humanistycznego rozwoju nauczyciela jako podmiotu wyrażającego społeczną mądrość funkcjonowania.

Ostatnim rozdziałem pracy jest rozdział czwarty pt.: *Propozycja warsztatów doskonalących kompetencje edukatorów*. Jest on jak najbardziej nośny. Zapowiada indywidualny pomysł na faktycznie oryginalnie zaprojektowane zajęcia w ramach edukacji nieformalnej, jakie mogą odbywać się w Centrum Nauki. I takie warsztatowe zajęcia pojawiły się, ale bez choćby krótkiego wprowadzenia.

Moim zdaniem napisanie ogólnych wniosków wypracowanych w wyniku realizacji projektu autorskich weryfikacji jest potrzebne i możliwe, ale nie w zakończeniu rozprawy tylko na przykład pod modelem kompetencji edukatorów. W dalszej kolejności mogłyby znaleźć się rekomendacje dla praktyki edukacyjnej, które by lepiej korespondowały z wnioskami, zamykając całe postępowanie badawcze. Zakończenie byłoby wówczas autentycznym podsumowaniem dobranych treści, które wraz z podjętymi badaniami i opracowanym z nich modelem kompetencji edukatorów kompatybilnie wpasowałby się w stworzoną holistyczną całość. Mimo dostrzeżonej ułomności spojrzenie na obrany temat rokuje powodzenie w

dalszych poczynaniach Doktorantki wiążących się z przeobrażaniem warsztatu nauczyciela jako praktyka edukacji nieformalnej.

Przygotowany opis bibliograficzny i neograficzny zawiera wiele zróżnicowanych źródeł, które zostały ponumerowane właściwie do pewnego momentu, czyli liczby 100. Potem numeracja znów rozpoczyna się od jedynki. Jest to niewielki defekt do poprawienia w przypadku wydania pracy drukiem. Jednak spis tabel i rysunków powinien znaleźć się za aneksem, a nie przed nim lub mógłby zostać całkowicie pominięty.

Pozostając zwolenniczką szkoły, w której uwypukla się argumenty zarówno pozytywne, jak i te dyskusyjne oraz krytyczne tak w obszarze merytorycznych rozważań, jak i tych badawczych stwierdzam, że sugestywna i rozbudowana analiza podjętego tematu przeprowadzona przez Panią magister Hannę Kurian-Harkowiec ma charakter przemyślany i nowatorski poznawczo. Stanowi konstruktywne podejście do wybranego zagadnienia, które ciekawe zaprezentowała zwłaszcza w warstwie ilościowo-jakościowych analiz. Nade wszystko opracowane biografie i model kompetencji, choć słabo opisany stanowią unikalny materiał empiryczny rozwiązujący postawione w części metodologicznej problemy badawcze.

Wśród krytycznych i tych dyskusyjnych osądów, na jakie już zwróciłam uwagę, wskazując „słabsze” strony dysertacji pragnę dodać jeszcze istnienie drobnych błędów typu formalnego, w tym błędów stylistycznych, interpunkcyjnych czy edytorskich.

Konkluzja

Na podstawie lektury rozprawy doktorskiej Pani magister Hanny Kurian-Harkowiec podkreślam, że poczynione przeze mnie krytyczne a czasami dyskusyjne uwagi nie ujmują niczego z poniesionego przez Doktorantkę wysiłku. Przygotowana praca ma nieszablonowy charakter. Z trudem została zrealizowana, pokazując, że wyniki analiz kluczowych woluminów literaturowych, jak i podjętych badań stanowią wartość dodaną dla nauk pedagogicznych. Dostrzegam z satysfakcją oczywisty wpływ Pani Promotor i Pani Promotor pomocniczej, które były żywo zaangażowane w kreację i przysposobienie warsztatu merytorycznego i metodologicznego. Przypuszczam, iż publiczna obrona utwierdzi moją pozytywną ocenę.

Podsumowując niniejszą recenzję, stwierdzam, iż opiniowana praca doktorska posiada znamiona rozwiązania naukowego podjętej problematyki, wraz z wykonanym projektem doktorskim spełniającym warunki określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003r. nr 65, poz. 595, z późn. zm.), co kwalifikuje Panią magister Hannę Kurian-Harkowiec do

uzyskania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

Zatem, stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów procedury doktoryzowania.

Z wyrazami szacunku

Margareta Kelba